

POSTANOWIENIE

Dnia 18 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **R. D.**

skazanego z art. 271a § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k., art. 284 § 2 k.k. i inne
w dniu 18 grudnia 2024 r.,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 26 lutego 2024 r., sygn. akt II AKa 203/22

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Rybniku

z dnia 29 czerwca 2021 r., sygn. akt III K 118/20,

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

**2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania
kasacyjnego.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 czerwca 2021 r., sygn. akt III K 118/20 Sąd Okręgowy w Rybniku skazał oskarżonego **R. D.** za przestępstwa z art. 56 § 2 k.k.s. i art. 62 § 2a k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę 200 stawek dziennych po 150 zł, za przestępstwo z art. 271 a § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k., art. 284 § 2 k.k. i art. 273

k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazał go na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę 300 stawek dziennych po 150 zł za stawkę, przyjmując jednocześnie, że przestępstwa te pozostają w zbiegu idealnym i zgodnie z art. 8 § 2 i 3 k.k.s., że wykonaniu podlega kara surowsza orzeczona w pkt 2 wyroku. Za przestępstwo z art. 233 § 1a k.k. skazał R. D. na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności. Łącząc kary wymierzone w pkt 2 i 4 wyroku wymierzył mu karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności

Sąd Apelacyjny w Katowicach po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego wyrokiem z dnia 26 lutego 2024 r., sygn. akt II AKa 203/22, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego.

Z orzeczeniem tym nie zgodził się obrońca skazanego, który wniósł od niego kasację. Wyrokowi Sądu II instancji zarzucił:

1. nienależyte rozpoznanie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, określonej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 77 § 1 pkt 1 p.u.s.p. (Prawa o ustroju sądów powszechnych) w postaci nienależytej obsady sądu, a to rażące naruszenie prawa art. 433 § 1 k.p.k., wyrażające się w zaakceptowaniu przez Sąd II instancji sposobu delegacji sędziego do rozpoznawania sprawy w Sądzie I instancji, podczas gdy opublikowana informacja sądowa o delegacji sędziego wskazywał na rodzaj delegacji nieznaną ustawie,
2. rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia: to jest art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 233 § 1a k.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez niewłaściwą kontrolę odwoławczą podniesionego w apelacji zarzutu dotyczącego obrazy prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie i skazanie za czyn z art. 233 § 1 a k.k. pomimo braku wyczerpania przez oskarżonego znamion czynu zabronionego w związku z realizacją swojego prawa do obrony, to jest art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 284 § 2 k.k., art. 294 § 1 k.k., art. 271 a § 1 k.k. i art. 62 ust. 2 k.k. w zw. z art. 9 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 3 k.k.s. poprzez powierzchowną i niepełną kontrolę odwoławczą podniesionego w apelacji zarzutu dotyczącego niezastosowania, a nawet braku rozważenia działania nieumyślnego w przypadku oskarżonego R. D. w sytuacji, gdy ustalony stan faktyczny pozwala na wyciągnięcie wniosku, że to współoskarżony D.

W. rażąco nadużył zaufania R. D. , a sam był realizatorem przestępczego procederu

Podnosząc te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 lutego 2024 r., sygn. akt II AKa 203/22, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Rybniku z dnia 29 czerwca 2021 r., sygn. akt III K 118/20 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w Jastrzębiu – Zdroju wniósł o jej oddalenie i uznanie za oczywiście bezzasadną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym uzasadniającym jej oddalenie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k., bez udziału stron.

Na wstępie należy stwierdzić, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, a powody jej wniesienia określa przepis art. 523 k.p.k. Wzruszenie prawomocnego orzeczenia w jej drodze możliwe jest jedynie w wypadku stwierdzenia rażącego naruszenia prawa materialnego lub procesowego, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

W tym kontekście podkreślić należy, że postępowanie sądowe w rozważanej sprawie nie jest obarczone żadnymi uchybieniami określonymi w art. 439 k.p.k., jak również innymi, które należałoby zakwalifikować jako rażące naruszenie prawa mogące mieć wpływ na treść zaskarżonego kasacją wyroku. Lektura treści zarzutów kasacyjnych oraz ich rozwinięcia, zawartych w uzasadnieniu tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, może rodzić wątpliwości co do tego, czy autor kasacji wystarczająco wnikliwie zapoznał się z motywacyjną częścią orzeczenia Sądu odwoławczego.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu kasacyjnego sformułowanego jako „nienależyte rozpoznanie bezwzględnej przyczyny odwoławczej” wobec tego, że zdaniem obrońcy, sędziego B. B. był niewłaściwie delegowany gdyż na stronie internetowej Sądu Okręgowego w R. wskazano, że delegacja SSR B. B. do orzekania w Sądzie Okręgowym w R. jest „na stałe” zamiast sformułowania że na „czas nieokreślony” należy stwierdzić, że jest on niezasadny w stopniu oczywistym.

Niewątpliwie wyrok wydał sędzia delegowany, którego statusu skarżący nie kwestionuje. Kwestionowanie orzeczenia w oparciu o bezwzględną podstawę uchylenia orzeczenia, tj. o art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., że sąd był nienależycie obsadzony wyłącznie w oparciu o wpis na stronie internetowej sądu jest niedopuszczalne. Okoliczność taka (stosowny zapis w powyższym brzmieniu) nie ma przecież wpływu na skuteczność wyrokowania skoro wyrok wydał sędzia sądu rejonowego delegowany do konkretnego sądu okręgowego w czasie pełnienia powierzonych obowiązków orzecznich w tym sądzie.

Jako oczywiście bezzasadny jawi się także drugi z podniesionych w kasacji zarzutów. W rzeczywistości obrońca kwestionuje bowiem ustalony przez Sądy obu instancji stan faktyczny konkretnie w zakresie złożenia przez oskarżonego - mającego wtedy status świadka - zeznań w postępowaniu przygotowawczym. W tym zakresie jednoznacznie wypowiedział się w uzasadnieniu wyroku Sąd odwoławczy, który stwierdził, że przed przesłuchaniem w charakterze świadka R. D. był prawidłowo pouczone o odpowiedzialności karnej za zeznanie nieprawdy i o prawie do odmowy odpowiedzi na pytanie jeżeli odpowiedź mogłaby narazić go na odpowiedzialność karną. Zeznał jednak nieprawdę czym wyczerpał znamiona art. 233 § 1 a k.k. Stanowisko to zostało podzielone przez Sąd odwoławczy. Co więcej, jak słusznie dostrzega prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację, wymierzona w pkt 4 wyroku Sądu Okręgowego kara za to przestępstwo w wysokości 3 miesięcy pozbawienia wolności została na zasadzie pełnej absorpcji połączona z karą 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności za czyn z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 271 a § 1 k.k. oraz art. 296 § 2 w zw. z art. 296 § 1 k.k. - pkt 2 wyroku Sądu Okręgowego Rybniku. Nie ma więc realnego wpływu na represję prawnokarną wobec oskarżonego.

W odniesieniu do zarzutu z pkt 3 kasacji wskazać należy, że w rzeczywistości obrońca kwestionuje ustalony przez Sądy obu instancji stan faktyczny konkretnie w zakresie umyślności działania oskarżonego i jego stopnia winy. Z zebranego materiału dowodowego - przeciwnie niż wskazuje obrońca jednoznacznie wynika, że oskarżony działał umyślnie i jego celem było osiągnięcie nieuprawnionych korzyści majątkowych kosztem spółki, której był prezesem. R. D.

jako prezes zarządu podejmował decyzje o płatnościach za wykonane usługi. Ustalony stan faktyczny jest kompletny i iniewatpliwy. To skazany na podstawie faktur dokumentujących nieistniejące usługi dla spółki M. sp. z o.o. z/s w G. dokonał płatności z rachunków spółki na rachunki podmiotów, które wystawiały te fikcyjne faktury. Następnie te pieniądze były wypłacane i przez pośredników w tym D. W. i wracały do niego. Rola D. W. była także istotna gdyż to on załatwiał fikcyjne faktury i przekazywał wypłacone pieniądze R. D.. Jednak decydującą rolę - jako osoba decydująca o akceptacji usług wynikających z „pustych” faktur i płatności za nie - miał R. D.. W ten sposób w istocie defraudował, albowiem przywłaszczał w sposób kwalifikowany dla siebie środki spółki którą zarządzał. R. D. znał zasady rozliczeń podatkowych, w tym na potrzeby podatku VAT i CIT, w pełni świadomie więc popełniał również przestępstwa skarbowe gdyż wiedział, że użycie faktur w księgowości spółki ma swoje konsekwencje w sferze podatkowej, daninowej na rzecz Państwa.

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych. W żadnym razie nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2017 r., III KK 265/17).

Implikacją przedstawionych powyżej rozważań Sądu Najwyższego było orzeczenie na posiedzeniu o oddaleniu, jako oczywiście bezzasadnego, wniesionego w tej sprawie nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Rozstrzygnięto także o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego.

Wobec uznania kasacji za oczywiście bezzasadną, bezprzedmiotowe okazało się rozpoznanie wniosku w trybie art. 532 § 1 k.p.k. o wstrzymanie wykonania orzeczenia.

[J.J.]

[f.n]